

Wrocław, dn. 8 czerwca 2022 r.

Starosta Powiatu Średzkiego

SKARGA

Szanowny Panie Starosto,

działając w imieniu Cubic Orb sp. z o.o. oraz poszkodowanej osoby prywatnej będącej klientem spółki, niniejszym wnoszę skargę na zaniedbanie i nienależyte wykonywanie zadań przez pracowników Wydziału Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Środzie Śląskiej, szczegółowo opisane w poniższym uzasadnieniu.

UZASADNIENIE

Dotyczy: Pismo nr **GKK.6640.2063.2021** z dnia **10 maja 2022 r.**

W odpowiedzi na ww. pismo, na wstępie pragnę zwrócić uwagę na to, że zaadresowane zostało ono i przesłane na już dawno nieaktualne dane adresowe Spółki (od przełomu 2019-2020 r.), mimo, że **na wszystkich dokumentach wchodzących w skład operatu technicznego**, do którego to pismo się odnosi, widnieje informacja o prawidłowym adresie siedziby Spółki. Pragnę zwrócić uwagę na to, że przy przesyłaniu jakichkolwiek pism administracyjnych do podmiotów gospodarczych, jeżeli nie stanowią one odpowiedzi, organ administracji publicznej jest zobligowany do **każdorazowego sprawdzania adresu siedziby tych podmiotów w ogólnodostępnych publicznych rejestrach** (w tym przypadku w Krajowym Rejestrze Sądowym). To, że ww. pismo ostatecznie do nas trafiło jest czystym przypadkiem, i w konsekwencji powyższego, z powodu braków formalnych, nie może wywołać żadnych skutków formalno-prawnych.

Co więcej, pragnę przypomnieć, że wszystkie czynności administracyjne rządzą się jakimiś zasadami (opisanymi w k.p.a.), w tym przede wszystkim opisaną w art. 6 k.p.a. zasadą praworządności, a w przypadku wszczynania przez organy administracyjne jakichkolwiek czynności w formie pism zaadresowanych do potencjalnych stron postępowania, drugą co do ważności zasadą można uznać opisaną w art. 9 k.p.a. zasadą informowania stron postępowania. Pomijając szereg innych uchybień formalnych, nie sposób jest się doszukać realizacji którejś z tych dwóch elementarnych zasad w ww. piśmie. Przede wszystkim, autor tego pisma w żaden sposób nie poinformował **na jakiej podstawie prawnej w ogóle tę czynność administracyjną wszczyna**. Co więcej, autor pisma w ogóle **nie podaje jakiegokolwiek podstawy prawnej** wg której uznał, iż Spółka rzekomo winna ponownie zgłosić pracę geodezyjną, w zamian zastosowując pewien osobliwy 'fikołek logiczny', stwierdzając gołostownie, że „przepisy prawa nie przewidują” innego sposobu załatwienia sprawy. Odnoszenie się przy tym do „opinii Głównego Geodety Kraju” bez odwołania do jakiegoś oficjalnego pisemnego (lub zarejestrowanego w inny sposób) stanowiska tego organu zawierającego co najmniej kontekst tej opinii, jest już zupełną kpiną z opisaną w art. 9 k.p.a. zasady informowania stron postępowania, jak i innych elementarnych zasad postępowania administracyjnego. Pragnę przy tym przypomnieć, że „opinie”, czy to Głównego Geodety Kraju, czy to nawet Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **nie stanowią przepisów prawa**, a co za tym idzie – **nie mogą być podstawą jakichkolwiek czynności administracyjnych**. Biorąc pod uwagę formę, treść oraz zastosowany język, ww. „pismo administracyjne” można równie dobrze określić mianem 'ulotki reklamowej' czy 'listu miłego', i, podobnie jak w tych przypadkach, ze względu na jego oczywistą wadliwość formalną i merytoryczną, należy stwierdzić, iż nie może wywołać jakichkolwiek skutków formalno-prawnych.



Niezależnie od powyższego, pragnę zauważyć, że wskazany w ww. piśmie błąd w operacie technicznym („błędny numer działki w WZDE”) bez najmniejszych wątpliwości można uznać za **oczywistą omyłkę pisarską** (termin prawn-administracyjny), co potwierdza szereg innych dokumentów tegoż operatu (szkic połowy nr 2, mapa porównania z terenem, protokoły graniczne). W związku z tym, wbrew bezpodstawnemu twierdzeniu z ww. pisma – omyłka ta **nie uniemożliwia** dokonania odpowiednich aktualizacji baz/zbiorów danych prowadzonych przez Starostę Średzkiego, ponieważ jest oczywista i łatwo dostrzegalna, a poprawna jej treść bez żadnych wątpliwości wynika z pozostałych dokumentów operatu technicznego. Sugerowane przy tym przez autora ww. pisma wszczęcie procedury „ponownego zgłoszenia pracy i przekazania Staroście Średzkiemu dokumentów nie zawierających błędów” **nie posiada uzasadnienia prawnego, nie jest racjonalne ekonomicznie, a wręcz ociera się o absurd**. Rażący jest również zupełny brak analizy konsekwencji takiego działania, ponieważ skutkowałoby istnieniem w zasobie geodezyjnym dwóch operatów o praktycznie identycznej treści, lecz o różnych identyfikatorach. I do którego z nich mieliby w przyszłości odnosić się inni wykonawcy prac geodezyjnych przy pracach związanych z przyjęciem lub wyznaczeniem granic?

Pragnę również zwrócić uwagę na to, że mylić się jest rzeczą ludzką, i dlatego, w celu minimalizacji ryzyka zasilania zasobu geodezyjnego wadliwą dokumentacją, ustawodawca przewidział procedurę weryfikacji wyników prac geodezyjnych poprzedzającą przyjmowanie ich do tego zasobu. Jeżeli zaś do zasobu geodezyjnego przyjęta zostanie dokumentacja zawierająca jakies oczywiste wady (tak jak w przypadku pracy geodezyjnej będącej przedmiotem ww. pisma), to **bezpośrednią odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi organ dokonujący ww. weryfikacji**. Zdumiewającym zatem jest wystosowywanie przez Państwa do nas jakichkolwiek żądań w tej sprawie, szczególnie w sytuacji gdy wykryty błąd jest **oczywistą omyłką pisarską**.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę na to, że wydzwanianie przez reprezentantów Starostwa do gminy (wg relacji przedstawiciela Gminy Udanin) i bezpodstawne wstrzymywanie procedury wydawania decyzji podziałowej, a przy tym bezpodstawne stresowanie właściciela nieruchomości będącej przedmiotem podziału, bez zastosowania jakichkolwiek zasad formalnych, jest już nie tylko **działaniem ponad prawem** wykraczającym poza jakiegokolwiek normy administracyjne czy zdrowy rozsądek, lecz również z **powodzeniem może być podstawą do wszczęcia odpowiedniego postępowania dyscyplinarnego**.

PODSUMOWANIE

Pragnę przypomnieć, że już wcześniej (w 2020 r.) zwracaliśmy Państwu uwagę na wysyłanie podobnych ‘listów miłosnych’ i załatwianie spraw w sposób niezgodny z normami jakimi rządzą się procedury administracyjne. Skierowaliśmy wówczas sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który, w podobnych do wyżej opisanych okoliczności, wymierzył Staroście Średzkiemu odpowiednią grzywnę za rażące naruszenie prawa (Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 8 października 2020 r., Sygn. akt II SAB/Wr 29/20). Z przyczyn czysto pragmatycznych, w powyższej sprawie na chwilę obecną powstrzymaliśmy się od wystosowania podobnej skargi do organów wyższego stopnia oraz WSA, niemniej jeżeli sprawa nie zostanie w rozsądnym czasie wyjaśniona, będziemy zmuszeni do podjęcia również takich kroków. W związku z powyższym, w ramach przedmiotowej skargi, proszę o odpowiednie zdyscyplinowanie odpowiednich pracowników Wydziału Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Środzie Śląskiej, oraz o niezwłoczne zakończenie wyżej opisanej, iście absurdalnej sprawy.

Z poważaniem

Krzysztof Krzeszowski
Prezes Zarządu
Cubic Orb sp. z o.o.
k.krzeszowski@geo-spot.pl

Załączniki:

1. Pismo nr GKK.6640.2063.2021 z dnia 10 maja 2022 r.
2. Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 8 października 2020 r., Sygn. akt II SAB/Wr 29/20

